

Czym jest Talmud?

Dzisiejsza synagoga (nauka szkoły, czyli bożnicy żydowskiej) jest córką szkoły faryzeuszy i dziedziczką wszystkich nauk, które faryzeusze za czasów Zbawiciela lub krótko po jego śmierci rozszerzali. Aby zachować naukę Faryzeuszów w roku 150 po Narodzeniu Jezusa Chrystusa, pewien rabin imieniem Juda ułożył książkę, w której zapisał ustne nauki Faryzeuszów. Nazwał ją Miszną. Hebrajskie słowo „Miszna” znaczy po polsku: „powtórzony, czyli drugi zakon”, ponieważ w „Misznie” powtarza się niby pierwszy zakon, objęty w 5 księgach Mojżesza; Miszna bowiem jest tłumaczeniem Biblii, czyli wskazówką, jak żydzi rozumieć mają Pismo Święte. Miszna przechwala się, że jest niby uzupełnieniem objawienia Bożego, ogłoszonego przez Mojżesza.

Żydowskie szkoły w Palestynie i w Babilonie poszerzyły Misznę o różne dodatki, niby objaśniając

i tłumacząc Misznę. Uzupełnienia te spisane zostały w osobną książkę, którą nazwano „Gemara”; obie zaś książki Miszna i Gemara nazywają się „Talmudem”, tj. książką nauki żydowskiej, wiary i obyczajów. Tak zwany „Talmud Jerozolimski” ukończono w 230 roku po Narodzeniu Jezusa Chrystusa. „Talmud Babiloński” zaś, składający się z 14 ksiąg, w roku 500. Wszystkie przedruki Talmuda z nowszych czasów zachowały skrupulatnie tę samą liczbę stron, jak najdawniejsze przepisy, lecz, co każdego zadziwia, w „nowszych” Talmudach umyślnie wiele stron zostawiono białych, nieprodukowanych. Pytając się pewnego starego talmudzisty o przyczynę tych próżnych miejsc, dał mi następujące tłumaczenie: „Próżne karty oznaczają nam miejsca w pierwotnym Talmudzie, które podczas prześladowań zostały zniszczone; dla uszanowania zaś urządził się w każdym wydaniu i przedruku pierwotną liczbę stronnic”.

Nie kontentując się taką odpowiedzią, postarałem się o starsze wydania i z tych dopiero poznałem prawdziwą przyczynę próżno zostawionych kart. W starych bowiem Talmudach, jak na przykład z roku

1520 wydanym w Wenecji lub 1600 roku wydanym w Amsterdamie, na miejscu dzisiejszych próżnych kart, stoją najokropniejsze bluźnierstwa i potwarze przeciw Panu Jezusowi, Najświętszej Maryi Pannie i świętym Apostołom; uczą tam: „że wszyscy chrześcijanie są gojami tj. poganami i kacerzami; że chrześcijanie nie zasługują ani na sprawiedliwość, ani na miłość bliźniego; że wolno zabijać gojów itd.

Ponieważ, dowiedziawszy się o tym, chrześcijanie słusznie karcili za taką bezecność przybyszów żydowskich, „Polski żydowski synod” w roku 1631 rozkazał, aby odtąd w Talmudach opuszczano drażliwe wyrazy i rozprawy, a nauki te tylko ustnie udzielano w synagogach i szkołach.

P. Hartwich Badowski, adwokat, dowiódł z doświadczenia: „że chociaż przed 100 laty rzadko który żyd w życiu swoim ujrzał Talmuda, jednak bezbożne zasady Talmuda znali żydzi i rozszerzali je jako przepisy Boskie, w które nie tylko wierzyli, lecz także bardzo często pełnili. Od kilku lat wszczęło się między żydami rozdwojenie; gdy bowiem starzy żydzi, a mianowicie w krajach wschodnich, przysię-

gają na Talmud jako na objawienie Boże, i nazywają się «prawowiernymi», reszta młodych żydów posądza Talmud, że jest główną przyczyną wszystkich prześladowań i pogardy plemienia żydowskiego; jego tłumaczenia i nauki nazywają banialukami. Między obiema stronnicami panuje nieprzyjaźń; młodzi zaś, nazywają się postępowcami, odłączają się od starej szkoły i tworzą nowe synagogi”. Dodać musimy, że jak chrześcijańscy liberaliści, tak też żydowscy postępowcy ani w Biblię nie wierzą, i mało się troszcząc o obrządki i przepisy zakonu, śmiało ogłaszają: „że wiara w jednego Boga i w nieśmiertelność duszy – oznacza prawego Izraelitę; przy tym pozwalając każdemu wierzyć, co się komu podoba, wzywają żydów, chrześcijan i Turków, aby się pozbyli swych wyznań, i utworzyli jedną wiarę wzajemnej miłości”.